

Sygn. akt **IC 45/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2019 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **S. K. (1) i U. K.**

przeciwko **A. L.**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. kosztami postępowania obciąża powodów uznając je za uiszczone w całości.

Sygnatura akt: IC 45/19

UZASADNIENIE

Powodowie S. K. (1) i U. K. wnieśli pozew przeciwko A. L. domagając się solidarnie zapłaty kwoty 12.116 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 marca 2016r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż pozwana wraz z powodem prowadzili działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej. W trakcie prowadzenia tej działalności S. K. (1) zaciągnął w L. Banku kredyt na spłatę zobowiązań spółki, który był następnie spłacany ze środków pieniężnych powodów. Powodowie podnieśli, że w protokole zgromadzenia wspólników podpisanym w dniu 20 kwietnia 2014r. w punkcie 4 uchwały jednoznacznie wskazano na zobowiązanie zapłacone przez U. K..

(pozew k. 9-12)

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana zarzuciła powodom, iż do pozwu nie załączyli umowy kredytowej, jak również dowodu spłaty kredytu. W ocenie pozwanej kredyt zaciągnięty przez powoda był związany z prowadzoną przez niego działalnością indywidualną pod firmą (...) - sport. Nadto, pozwana wskazała, że ona również zaciągnęła kredyt przeznaczony na spłatę zobowiązań spółki (...) S.C., który ostatecznie spłaciła jej siostra.

(odpowiedź na pozew k. 61- 62)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana A. L. i powód S. K. (1) byli wspólnikami spółki cywilnej działającej pod firmą (...) s.c.

(okoliczność bezsporna)

W trakcie trwania stosunku spółki cywilnej wspólnicy mieli zobowiązania wobec wielu wierzycieli, m.in. wobec (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. z tytułu czynszu, opłat eksploatacyjnych, opłat za energię.

(dowód: korespondencja k. 122-123, faktury VAT k. 124-126)

Powód i pozwana wspólnie podjęli decyzję o zaciągnięciu przez każde z nich kredytu w tej samej wysokości na spłatę zobowiązań spółki cywilnej.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o przesłuchanie powoda S. K. (1) płyta CD k. 76, przesłuchanie pozwanej A. L. płyta CD k. 76)

Powód S. K. (1) zawarł z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu nr (...). Przy spłacie rat kredytowych, jako wpłacający każdorazowo figurował S. K. (1).

(dowód: harmonogram spłaty, Tabela opłat i prowizji dot. kredytu w (...) Bank S.A. nr (...) k. 32, 68, historia rachunku bankowego k. 149-152)

W dniu 30 czerwca 2014r. wspólnicy podjęli uchwałę o rozwiązaniu umowy spółki cywilnej. W protokole rozwiązania spółki wspólnicy stwierdzili w ad.2 w pkt 4.o., że na dzień rozwiązania spółki zobowiązaniem spółki jest m.in. kredyt w L. Bank w kwocie 18.900 zł (spłacony przez U. K. zaciągnięty przez wspólnika w uzgodnieniu ze współniczką) – na zobowiązania spółki – uzgodnienia obu wspólników. Wspólnicy zgodnie ustalili, że zadłużenie zostanie spłacone w równych częściach – zgodnie z uchwałą każdy ze wspólników 50 % (Ad.3). Protokół został podpisany przez obojga wspólników.

(dowód: protokół rozwiązania spółki k. 15-19)

Tego samego dnia wspólnicy podjęli uchwałę nr 2, zgodnie z którą zadłużenie istniejące na dzień sporządzenia uchwały wyszczególnione zostało w pkt Ad 2 protokołu, a pozostałe zobowiązania i ich wielkości wynikające z Ad. 2 (pkt 2.1 do 4.4) będą aktualizowane po dokonanych przez strony wpłatach. Uchwała została podpisana przez obojga wspólników.

(dowód: protokół rozwiązania spółki k. 18)

Pismem z dnia 3 lipca 2014 r. powódka U. K. wezwała pozwaną do zapłaty połowy kwoty 18.900 zł tytułem kredytu zaciągniętego w L. Bank (tj. kwoty w kwocie 9.444,30 zł) wraz z odsetkami od dnia 31 sierpnia 2010r. do dnia 3 lipca 2014r. tj. łącznej kwoty 14.172 zł w terminie 7 dni.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 3 lipca 2014r. k. 20-21)

Pismem z dnia 2 marca 2016r. powódka ponownie wezwała pozwaną do zapłaty zobowiązań kredytowych z tytułu umowy (...) w terminie 3 dni. Wezwanie zostało odebrane w dniu 29 marca 2016r.

(dowód: wezwanie do zapłaty ostateczne przedsądowe k. 25-26, potwierdzenie doręczenia k. 41-42)

Pismem z dnia 22 września 2017r. powódka po raz kolejny wezwała pozwaną do zapłaty zobowiązania wynikającego z pkt 4.0 protokołu rozwiązania spółki w kwocie 7.180,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 marca 2016r. w kwocie 4.935,82 zł. Należność główna stanowiła połowę kwoty 14.361,30 stanowiącej sumę wpłat z okresu od 9 lipca 2015r. do 10 grudnia 2015r.

(dowód: wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 29-31)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych oraz dowodów z przesłuchania stron.

W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów prywatnych wskazanych w ustaleniach stanu faktycznego w postaci wezwań do zapłaty czy dokumentów bankowych, gdyż żadna ze stron nie podważała autentyczności tych dokumentów, ani też zgodności przedłożonych kopii z oryginałami. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd doszedł do przekonania, że ww. dokumenty odzwierciedlają faktyczny przebieg korespondencji stron. Natomiast, pozostałe dokumenty były irrelewantne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Jeśli chodzi natomiast o ocenę osobowego materiału dowodowego, to wiarygodnego dowodu w sprawie nie stanowiły zeznania powodów. Zważyć bowiem należy, iż zeznania te w części były ze sobą sprzeczne, a nadto nie znalazły oparcia w innych dowodach. Przede wszystkim istotne rozbieżności pomiędzy zeznaniami powodów dotyczyły wysokości spłaconego zobowiązania i sposobu spłaty. Powód S. K. (1) zeznał m.in. że to on spłacił pierwsze trzy raty kredytu, zaś resztę rat spłaciła jego matka U. K.. Z kolei, powódka zeznała, że nie wie ile rat zapłacił syn, a ile ona. Powódka dodała, że spłaty dokonywała w formie przelewów bankowych ze swojego konta albo w formie przekazów pocztowych, jednak nie przedstawiła na tę okoliczność dowodów i jej zeznania w tym zakresie pozostały gołosłowne. Zważyć dodatkowo należy, iż na rozprawie w dniu 27 września 2019r. powódka oświadczyła, że S. K. (1) spłacił tylko pięć pierwszych rat, a na spłatę pozostałych rat pieniądze przekazała mu powódka. Powyższe oświadczenie zostało złożone już po dołączeniu do akt sprawy historii spłat kredytu nr (...), z którego wynika, że wszystkich wpłat dokonał S. K. (1), toteż powyższego oświadczenia powódki nie można traktować inaczej aniżeli jako próbę dostosowania stanowiska procesowego do zebranego materiału dowodowego. Sąd zwrócił także uwagę na rozbieżności występujące pomiędzy zeznaniami powodów a treścią protokołu rozwiązania spółki, na którym powodowie opierali swoje powództwo.

W pkt 4.0 przedmiotowego protokołu mowa jest o tym, że kredyt w kwocie 18.900 zł został spłacony w całości przez U. K., natomiast powodowie w swoich zeznaniach wskazywali, że oboje spłacali kredyt. Nadto, powodowie zeznali, że kwota ujęta w ww. punkcie protokołu obejmuje dwa kredyty, których łączna wartość wynosi 28.900 zł. Powyższe rozbieżności są o tyle istotne, że projekt protokołu został przygotowany przez U. K.. Kierując się regułami logicznego rozumowania oraz zasadami doświadczenia życiowego należałoby uznać, że gdyby faktycznie przedmiotem spłaty miałyby być dwa kredyty o wyższej wysokości niż podana w protokole, to powódka jako autor protokołu z pewnością uwzględniłaby tę okoliczność przy redakcji tego pisma. W toku niniejszego postępowania powódka nie potrafiła także w logiczny sposób wytłumaczyć rozbieżności pomiędzy zapisem protokołu a zgłoszonym żądaniem. W świetle powyższego zeznania powodów nie mogły stanowić wiarygodnego, a zarazem wystarczającego (wobec braku innych dowodów) dowodu na okoliczność istnienia i wysokości zobowiązania.

Natomiast, w znacznej części za wiarygodne Sąd uznał zeznania pozwanej A. L.. Pozwana bowiem przyznała, że każdy ze współników spółki cywilnej zaciągnął kredyt z przeznaczeniem na spłatę zobowiązań spółki, w tym powód zaciągnął kredyt na kwotę 12.000 zł. Nadto, pozwana przyznała, że podpisała protokół rozwiązania spółki cywilnej i zapoznała się z jego treścią. W powyższym zakresie Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania mocy dowodowej zeznań pozwanej.

Przechodząc do kwestii merytorycznych, należy wskazać, że w niniejszej sprawie powodowie domagali się od pozwanej zapłaty solidarnie na ich rzecz kwoty 12.116 zł wraz z ustawowymi odsetkami stanowiącej połowę spłaconego przez powodów kredytu, który został zaciągnięty przez powoda na spłatę zobowiązań współników spółki cywilnej. Podkreślić należy, iż na poparcie swojego żądania powodowie przedłożyli dwa wezwania do zapłaty: jedno z dnia 2 marca 2016 roku (k. 25) i drugie z dnia 22 września 2017r. (k. 29-30), w których wskazali sposób wyliczenia dochodzonego roszczenia. Z przedstawionych dokumentów wynika, że na dochodzone roszczenie składają się: kwota 7.180,65 zł stanowiąca połowę sumy spłaconych rat kredytowych, z których każda wynosiła 797,85 zł, uiszczonych w okresie od dnia 9 lipca 2015r. do dnia 10 grudnia 2015r., a także kwota 4.935,82 zł stanowiąca kwotę skapitalizowanych na dzień 2 marca 2016r. odsetek ustawowych za opóźnienie.

Na wstępie, zważyć należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu co do tego, że powód i pozwana byli współnikami spółki cywilnej działającej pod firmą (...) s.c., a także tego, że oboje zaciągnęli kredyty na spłatę zobowiązań spółki.

Strona powodowa podnosiła, że zaciągnięty przez S. K. (1) kredyt został przeznaczony na spłatę zobowiązań względem spółki (...) bądź (...) sp. z o.o. Zgodnie z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W niniejszej sprawie strona powodowa nie zdołała jednak wykazać swojego roszczenia co do zasady i wysokości. Przede wszystkim powodowie nie udowodnili, że przedmiotowy kredyt został spożytkowany na wskazany przez nich cel. Co prawda do akt sprawy przedłożono wezwania do zapłaty czy faktury VAT potwierdzające, że wspólnicy spółki cywilnej mieli zobowiązania względem (...) sp. z o.o., niemniej pozwana zaprzeczyła, aby kredyt był przeznaczony na spłatę tego właśnie zobowiązania. W toku niniejszego postępowania strona powodowa nie przedłożyła żadnego dowodu wskazującego na pokrycie jakichkolwiek wierzytelności spółki zostały przeznaczone środki pochodzące z kredytu, a także w jakiej wysokości środki te zostały przeznaczone na ten cel. W tym stanie rzeczy należało uznać twierdzenia powodów co do przeznaczenia środków pochodzących z kredytu na spłatę zobowiązań spółki cywilnej za nieudowodnione.

W przypadku wykazania, że zaciągnięty kredyt został faktycznie wykorzystany na spłatę zobowiązań spółki, należało ustalić, jaki był charakter decyzji wspólników i jej dalsze konsekwencje w kontekście łączącego powoda i pozwaną stosunku spółki. Zważyć należy, iż z zeznań stron wynikało w sposób niewątpliwy, że wspólnicy spółki cywilnej podjęli zgodną decyzję o tym, iż dofinansują spółkę poprzez zaciągnięcie przez każdego ze wspólników kredytu.

Z treści protokołu rozwiązania spółki, z którego powodowie wywodzili swoje roszczenie, wynika, iż spisano w nim wyłącznie wierzytelności wobec osób trzecich, a nie dokonywano rozliczeń między wspólnikami, a zatem podstawą prawną żądania nie mogą być przepisy dotyczące rozliczeń wspólników po rozwiązaniu spółki (art. 875 kc).

Z tego względu należało uznać, iż zgodnym zamiarem wspólników było dofinansowanie spółki i pokrycie przez każdego z nich wierzytelności w zakresie jakim one powstawały. Oznaczało to de facto podwyższenie wkładów obu wspólników w spółce cywilnej poprzez wpłatę przez każdego z nich dodatkowo kwoty po 12.000 zł. Jak wskazuje się w doktrynie wniesienie lub podwyższenie wkładów w już istniejącej spółce jest możliwe, jednakże, skoro oznacza w istocie zmianę umowy spółki, wymaga zgody wszystkich wspólników (por. K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 450–1088. Przepisy wprowadzające, Wyd. 9, Warszawa 2018). W rozpatrywanym przypadku taka zgoda została niewątpliwie udzielona. W ocenie Sądu podjęta przez wspólników decyzja nie może jednak prowadzić do powstania wierzytelności w relacjach między wspólnikami spółki cywilnej. Podkreślić bowiem należy, iż każdy ze wspólników dofinansował spółkę dokładnie taką samą kwotą. Zgodnie natomiast z art. 861 § 2 kc domniemywa się, że wkłady wspólników mają jednakową wartość. W przedmiotowej sprawie nie wykazano, aby wkłady wspólników były nierówne, albo którykolwiek ze wspólników nie pokrył wkładu w ustalonej w umowie wspólników wysokości.

Niezależnie od powyższego Sąd miał na względzie, że zgodnie z art. 867 § 1 kc każdy wspólnik jest uprawniony do równego udziału w zyskach i w tym samym stosunku uczestniczy w stratach, bez względu na rodzaj i wartość wkładu. A. L. zeznała, że umowa spółki cywilnej przewidywała, że każde ze wspólników odpowiada po połowie za zobowiązania spółki, a zatem strony nie zmodyfikowały ustawowych zasad odpowiedzialności za stratę. W związku z tym, że obie strony zaciągnęły kredyty w tych samych kwotach, co odpowiada wysokości przyjętego w umowie spółki udziału każdego wspólnika w stracie, to nie może być mowy o powstaniu roszczenia regresowego S. K. (1) o zwrot połowy zapłaconej przez niego sumy pieniężnej w stosunku do drugiego wspólnika (art. 864 kc, art. 376 § 1 kc i art. 867 § 1 kc). Z treści złożonego oświadczenia wynika, iż pomiędzy powodem S. K. (2), a pozwaną A. L. istniało uzgodnienie co do zaciągnięcia zobowiązań kredytowych w tym samym czasie na pokrycie kosztów prowadzonej działalności. W związku z powyższym – w świetle obowiązujących przepisów – zgodna decyzja wspólników nie może rodzić zobowiązania po stronie pozwanej do spłaty połowy kredytu na rzecz powoda S. K. (1).

Powodowie nie wskazali również żadnych podstaw solidarności. Podkreślić należy, iż solidarności nie domniemywa się, gdyż zgodnie z treścią art. 369 kc zobowiązanie jest solidarne wyłącznie jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. W rozpatrywanym przypadku nie sposób dopatrzeć się solidarności wierzycieli w przepisach ustawy ani też w treści czynności prawnych dokonanych z ich udziałem, w szczególności w protokole rozwiązania spółki cywilnej.

Powodowie nie udowodnili zatem, że pomiędzy nimi występuje więź, która zakładałaby istnienie takiej solidarności. Bezsporne było, że kredyt w (...) Bank S.A. został zaciągnięty wyłącznie przez S. K. (1), bez udziału powódki.

Jednakże w pkt 4.0 protokołu rozwiązania spółki wskazano, że kredyt ten w kwocie 18.900 zł został spłacony przez U. K.. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło jednak tego, że w istocie całość zobowiązania została spłacona przez powódkę. Zwrócić bowiem należy uwagę, że S. K. (1) zeznał, że on dokonał spłaty trzech pierwszych rat, z kolei U. K. nie była w stanie wskazać kto i ile rat spłaciła, niemniej wskazała, że dokonywała spłaty rat kredytu w formie przelewów bankowych ze swojego konta albo w formie przekazów pocztowych.

Z dołączonego do akt sprawy wydruku historii rachunku bankowego wynika jednak, że wpłat na poczet rat kredytu dokonywał tylko S. K. (1). Po złożeniu przedmiotowego dokumentu do akt sprawy powódka oświadczyła, że powód spłacił ze swoich środków wyłącznie pierwszych pięć rat, natomiast środki na spłatę pozostałych rat pochodziły z majątku powódki. Wobec wcześniejszych sprzecznych zeznań powodów oraz braku jakichkolwiek dowodów na poparcie twierdzenia powódki o pochodzeniu środków pieniężnych przeznaczonych na spłatę zobowiązań (np. wydruk operacji bankowych na rachunku powódki; przekazy pocztowe, potwierdzenia wpłaty itp.) twierdzenia powódki należało uznać za niewiarygodne i nieudowodnione.

Jednocześnie, należy zauważyć, że w przypadku, gdyby powódka U. K. faktycznie dokonała spłaty całości kredytu zaciągniętego przez S. K. (1) ze swoich środków to w ogóle nie istniałaby podstawa do występowania przeciwko pozwanej przez powoda S. K. (1).

Samo zaciągnięcie kredytu, który spłaca osoba trzecia, nie powoduje dla kredytobiorcy żadnego uszczerbku majątkowego. W związku z powyższym – nawet gdyby dać wiarę twierdzeniom powódki o spłacie przez nią całości kredytu – o zapłatę mogłaby wystąpić wyłącznie U. K. pod warunkiem wykazania, że to ona dokonała spłaty całości wierzytelności wynikającej z kredytu.

Jednakże – co wskazano powyżej – powodowie w trakcie niniejszego postępowania nie byli w stanie ustalić kto i w jakich częściach dokonał spłaty wierzytelności i kto – w jakiej części winien żądać zapłaty od pozwanej. W pozwie powodowie powołali się na treść pkt 4 protokołu o rozwiązaniu spółki cywilnej, w którym zawarte było oświadczenie o spłacie kredytu przez U. K. zaciągniętego na zobowiązania spółki w uzgodnieniu ze współnikami. Zwrócić należy uwagę, że w powołanym postanowieniu protokołu nie wskazano w ogóle numeru umowy kredytowej, jaka została zawarta przez S. K. (1).

Powyzsza okoliczność jest o tyle istotna, że w toku procesu powódka U. K. stwierdziła, iż powołany powyżej zapis protokołu nie dotyczył jednej tylko umowy kredytowej, ale dwóch umów, a łączna wysokość zadłużenia winna wynosić 28.900 zł, a nie 18.900 zł, jak wskazano w protokole.

W tym stanie rzeczy nie można powiązać w sposób niepozostawiający żadnych wątpliwości zapisu zawartego w pkt 4.0 protokołu z konkretnym stosunkiem umownym. Istnieje bowiem rozbieżność pomiędzy twierdzeniami powodów a powyższym zapisem co do wysokości zobowiązania kredytowego, jakie miało zostać spłacone przez powódkę (28.900 zł czy 18.900,00 zł), jak również co do oznaczenia tego stosunku. Wobec twierdzeń powodów o spłacie dwóch kredytów, nie można w sposób nie budzący wątpliwości powiązać zobowiązania wskazanego w protokole z kredytem oznaczonym nr (...). Gdy uwzględni się dodatkowo rozbieżności pomiędzy zeznaniami powodów a treścią dokumentu w postaci historii operacji na rachunku bankowym co liczby rat spłaconych przez S. K. (1), nie sposób przyjąć, że strona powodowa wykazała swoje roszczenie. Zatem, nawet jeśliby uznać protokół o rozwiązaniu spółki jako zgodę ex post na spłatę zobowiązania pozwanej przez osobę trzecią, to nie wykazano, że taka spłata rzeczywiście nastąpiła, tym bardziej, że pozwana kwestionowała fakt spłaty.

Bezzasadne było również żądanie w zakresie skapitalizowanych odsetek. Zważyć bowiem należy, iż odsetki zostały skapitalizowane już w wezwaniach do zapłaty, jakie zostały skierowane do pozwanej m.in. pismami z dnia 3 lipca 2014r. czy 22 września 2017r. Jednakże powodowie nie wykazali, że roszczenie stało się wymagalne już wcześniej i z tego względu przysługiwało im uprawnienie do naliczania odsetek za opóźnienie. Nie dołączono żadnego dowodu,

na podstawie możnaby stwierdzić, że wcześniej (tj. zanim zostały skierowane wezwania do zapłaty załączone do akt sprawy, w których nastąpiła kapitalizacja odsetek) powodowie wzywali pozwaną do zapłaty.

Mając zatem na względzie wszystkie powołane powyżej okoliczności, na mocy art. 6 kc a contrario, Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 kpc i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy obciążył nimi powodów jako stronę przegrywającą niniejszy spór. Jednocześnie, Sąd uznał koszty za uiszczone, albowiem powodowie uiszcili opłatę sądową od pozwu przy jego wniesieniu, zaś pozwana, która wygrała niniejsze postępowanie, występowała w sprawie samodzielnie i nie poniosła żadnych kosztów związanych z udziałem w niniejszym postępowaniu.